

Sygn. akt III U 174/14

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Piotr Witkowski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>sekr. sądowy Beata Dzienis</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2014r. w Suwałkach

sprawy **W. W.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

w związku z odwołaniem W. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 7 stycznia 2014 r. znak (...)

**oddala odwołanie.**

Sygn. akt III U 174/14

#### **UZADADNIENIE**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 7.01.2014r. odmówił W. W. prawa do emerytury.

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 46 i art. 32 ust. 5 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w związku z art. 88 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela (tekst jedn. Dz. U. z 2006r., Nr 97, poz. 674 ze zm.) emerytura przysługuje nauczycielowi, o ile spełnia następujące warunki:

1. urodził się po dniu 31.12.1948r., a przed dniem 1.01.1969r.;
2. wykonywał pracę nauczycielską bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę;
3. do dnia 31.12.2008r. osiągnął 30 – letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym 20 lat pracy nauczycielskiej, a w przypadku nauczyciela klas, szkół, placówek i zakładów specjalnych 25 – letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym 20 lat pracy w szkolnictwie specjalnym, do dnia rozwiązania stosunku pracy (wszystkich stosunków w charakterze nauczyciela) na swój wniosek albo w wypadku rozwiązania stosunku pracy lub jego wygaśnięcia w okolicznościach określonych w art. 20 ust. 1, 5c i 7 Karty;

4. nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w tym funduszu na dochód budżetu państwa.

Zakład odmówił W. W. przyznania emerytury, ponieważ do dnia 31.12.2008r. nie udowodniła wymaganego ustawą 30 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji oraz przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego Zakład przyjął za udowodnione łączny okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 29 lat, 1 miesiąc i 9 dni. Ponadto W. W. nadal pozostaje w stosunku pracy.

Zakład wskazał również, że nie przyjął za udowodnione okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w miejscowości K. od 28.03.1976r. do 31.07.1979r., ponieważ w tym czasie uczyła się w szkole ponadpodstawowej – w Liceum (...) w B. oddalonej od miejsca zamieszkania o ok. 130 km. Z uwagi na odległość oraz czas poświęcony na dojazd do szkoły W. W. nie mogła świadczyć pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 1/2 etatu, tj. 4 godzin dziennie.

W odwołaniu od tej decyzji W. W. wniosła o jej zmianę i przyznanie jej prawa do emerytury. Wywodziła mianowicie, że należy jej do okresu składkowego doliczyć okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w K. od 28.03.1976r. do 31.07.1979r. mimo, że uczyła się w Liceum (...) w B.. Dojeżdżała bowiem do szkoły i miała możliwość codziennego świadczenia pracy w gospodarstwie rodziców w wymiarze 4 godzin dziennie. Plan zajęć w szkole średniej obejmował również soboty, co oznacza, iż było mniejsze dzienne obciążenie godzinami lekcyjnymi. W związku z tym była codziennie w domu po szkole już około godziny 16,00. Biorąc pod uwagę przerwę na posiłek, była zdolna do rozpoczęcia pracy od godziny ok. 16,30 – 17,00. Czterogodzinny czas pracy kończył się zatem około godziny 20,30 – 21,00. Taki układ godziny w oczywisty sposób umożliwiał jej wykonanie wszystkich codziennych czynności w zgodzie z pracą na gospodarstwie. Do odrabiania lekcji przygotowywała się w autobusie. Rano zaś podczas podróży, mogła odespać rekompensując w ten sposób wczesną godzinę porannej pobudki. Była wówczas młodą i zdrową osobą i była w stanie znieść cięższe warunki. Musiała natomiast pracować co najmniej 4 godziny dziennie, ponieważ w latach 70 – tych nie było szeroko prowadzonej mechanizacji i indywidualne gospodarstwa opierały się w zasadzie wyłącznie na pracy rąk rolników i ich domowników. Czula przy tym silną presję ze strony rodziców, mającą na celu przypilnowanie jej odpowiedniego udziału w prowadzeniu gospodarstwa. Jej zaś determinacja i siła woli sprawiły, iż potrafiła pogodzić naukę w liceum z obowiązkową pracą na roli. Warunkiem zresztą nauki w liceum (postawionym przez rodziców) było pełne wywiązywanie się jej z obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Podkreśliła, że nawet w przypadku ewentualnego ustalenia przez Sąd, iż nie była w stanie świadczyć pracy w gospodarstwie w wymiarze co najmniej 4 godzin to i tak okresy jej pracy w gospodarstwie w okresie wakacji, ferii zimowych i ferii świątecznych uzupełniają pozostały jej staż pracy w ten sposób, że osiąga po ich doliczeniu 30 – letni okres składkowy i nieskładkowy. Powołała się przy tym w tym względzie na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.12.2000r. II UKN 155/00 (LEX nr 46840) i wyrok SA w Szczecinie z 31.08.2006r., III AUa 397/06 ( LEX nr 253467).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie uzasadniając jak w zaskarżonej decyzji. Przytoczył przy tym treść art. 88 ustawy Karta Nauczyciela.

Wskazał również, że trudno zgodzić się z wywodami odwołującej dotyczącymi jej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców co najmniej po 4 godziny dziennie w czasie Świąt Bożego Narodzenia, Świąt Wielkanocnych oraz innych świąt kościelnych, albowiem faktami powszechnie znanymi są zwyczaje i tradycja, panujące na polskiej wsi nawet do dnia dzisiejszego.

**Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:**

**Odwołania za uzasadnione uznać nie można było.**

Przytoczony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych art. 88 Karty Nauczyciela brzmi następująco:

Ust. 1. Nauczyciele mający trzydziestoletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze, zaś nauczyciele szkół, placówek, zakładów specjalnych oraz zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich - dwudziestopięcioletni okres zatrudnienia, w tym 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym, mogą - po rozwiązaniu na swój wniosek stosunku pracy - przejść na emeryturę.

Ust. 1a. Nauczyciele spełniający warunki określone w ust. 1 mogą przejść na emeryturę również w wypadku rozwiązania stosunku pracy lub wygaśnięcia stosunku pracy w okolicznościach określonych w art. 20 ust. 1, 5c i 7.

Ust. 1b. Do okresu 20 lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze, o którym mowa w ust. 1, zalicza się także okres skierowania, na podstawie odrębnych przepisów, do pracy pedagogicznej za granicą.

Ust. 2a. Nauczyciele urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r., a przed dniem 1 stycznia 1969 r. zachowują prawo do przejścia na emeryturę bez względu na wiek, jeżeli:

1) spełnili warunki do uzyskania emerytury, określone w ust. 1, w ciągu dziesięciu lat od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440, 1717 i 1734), z wyjątkiem warunku rozwiązania stosunku pracy, oraz

2) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Aby zatem odwołująca się mogła otrzymać emeryturę musiałaby na swój wniosek rozwiązać stosunek pracy. Dyspozycją bowiem w tym względzie art. 88 w ust. karty Nauczyciela jest oczywista. Takie stanowisko w pełni potwierdza wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7.08.2013r. III AUa 134/13 (lex 1353587). Sąd ten w wyroku tym wskazał, że przepis art. 88 ust. 1 ustawy z 1982 r. - Karta Nauczyciela przewiduje konkretne warunki do nabycia prawa do tej emerytury, wśród których koniecznym jest rozwiązanie przez nauczyciela na jego wniosek stosunku pracy przed wydaniem decyzji o prawie do emerytury. W/w przepis posiada bowiem jednoznaczne brzmienie i nie można interpretować go w sposób rozszerzający. Zamiarem ustawodawcy było bowiem przyznanie prawa do emerytury jedynie takim osobom, które sensu stricto z własnej inicjatywy rozwiązały stosunek pracy.

Sąd ten wskazał również, że w orzecznictwie także ugruntowany jest pogląd, w myśl którego wynikające z art. 88 ust. 1 in fine wymaganie rozwiązania stosunku pracy jest koniecznym warunkiem powstania prawa do emerytury (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20.10.1999 r., II UKN 149/99, OSNP 2001 Nr 2, poz. 46; z dnia 30.08.2001 r., II UKN 525/00, OSNP 2003 Nr 12, poz. 298; z dnia 20.11. 2001 r., II UKN 626/00, OSNP Nr 16, poz. 390; z dnia 13.06. 2007 r., II UK 232/06, niepubl.; z dnia 19.09.2007 r., III UK 43/07, LEX nr 896061; z dnia 17.04.2008 r., II UK 194/07, LEX nr 490383 i z dnia 25.04.2008 r., I UK 267/07, LEX nr 607443) Sąd Okręgowy w Suwałkach to stanowisko w pełni akceptuje i podziela.

Tymczasem odwołująca się nadal pozostaje w zatrudnieniu jako nauczyciel co sama potwierdziła jak i to, że od złożenia wniosku o emeryturę nie rozwiązała nauczycielskiego stosunku pracy.

Mając więc to na uwadze odwołanie W. W. już z samego tego względu podlegało oddaleniu.

Ustosunkowując się natomiast do pracy odwołującej się na gospodarstwie rolnym rodziców to wskazać należy na jednoznaczne w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z dnia 3.07.2001r. II UKN 466/00 (lex 76249), że nauka w szkole średniej w innej miejscowości od miejsca zamieszkania, odbywana w systemie dziennym, uniemożliwiała podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tejże pracy do okresu zatrudnienia.

Czytamy w tym uzasadnieniu: „ Za okresy pracy w gospodarstwie rolnym, uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dniu 1.01.1983 r. dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników.

Definicja domownika zawarta w art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) wymaga zamieszkiwania z rolnikiem lub w bliskim sąsiedztwie i stałej pracy w gospodarstwie rolnym. Stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa lub rodzaj produkcji rolnej może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga. Dlatego wymogiem jest zamieszkiwanie w pobliżu gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie. Warunkom tym nie odpowiada pomoc w pracach rolniczych osób uczących się w szkołach położonych w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne. Nie wykonują one bowiem stałej pracy w gospodarstwie, gdyż stałym ich zajęciem jest nauka w szkole. Mogą jedynie świadczyć pomoc przy pracach rolniczych w czasie wolnym od zajęć szkolnych”.

Potwierdzeniem tego jest też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.11.1998r. II UKN 299/98 (lex 35438), w którym Sąd ten wskazał, że wykonywanie niektórych czynności rolniczych w gospodarstwie rolnym, w okresie odbywania nauki w szkole średniej, wymagającej codziennych kilkusetkilometrowych dojazdów do niej, nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu okresów składkowych jako okres pracy w gospodarstwie rolnym według art. 5 pkt 3 ustawy z dnia 17.10.1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), co ma analogiczne zastosowanie do obecnej regulacji prawnej, w tym dotyczącej ustawy Karta Nauczyciela. Sąd Najwyższy pracę dzieci w gospodarstwie rolnym rodziców uczących się w szkole średniej w innej miejscowości od miejsca zamieszkania traktuje jako doraźną pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, która nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego. Tak Sąd Najwyższy wskazał również między innymi w wyroku z dnia 10.05.2000r. II UKN 535/99 (lex 49141).

Jakkolwiek więc wskazywane przez odwołującą się argumenty dotyczące tej kwestii nie mogą zmienić stanowiska Sądu Okręgowego, gdyż autorytet Sądu Najwyższego jest tu decydujący. Tym bardziej należy tak uznać, że odległość miejsca zamieszkania odwołującej się od szkoły, do której dojeżdżała było bardzo znaczna. Można więc zaliczyć odwołującą się do okresu zatrudnienia prace na gospodarstwie rolnym tylko w okresie wakacyjnym, kiedy to rzeczywiście można mówić o faktycznym jej świadczeniu, co najmniej w wymiarze 4 godzin dziennie. W okresie właśnie wakacyjnym dzieci rolników pracowały bardzo dużo, na co wskazali zawnioskowani przez odwołującą się świadkowie G. S., J. S. i M. W.. Podzielić w tym zakresie należało stanowisko Sądu Najwyższego w powołanym przez odwołującą się wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19.12.2000r. II UKN 155/00, chociaż w wyroku z dnia 12.04.2000r. II UKN 492/99 (lex 1218595) Sąd Najwyższy miał odmienne stanowisko.

W obliczu powyższego dyskusyjnym byłoby natomiast zaliczenie odwołującej do okresu zatrudnienia pracy się na gospodarstwie rolnym rodziców podczas ferii zimowych. Choć okres ferii zimowych odpowiada niejako okresowi wakacji to zauważyć należy, że w okresie zimowym nie ma natężenia nie tylko prac sezonowych ale i zwykłych prac rolniczych. Wraz bowiem z nastaniem okresu zimowego kończą się istotne prace na gospodarstwie rolnym co jest naturalne i oczywiste.

Nawet jednak gdyby zaliczyć prace w okresie zimowym podczas ferii zimowych do okresu zatrudnienia to odwołująca się i tak nie będzie miała 30 – letniego łącznego okresu zatrudnienia. Choć bowiem dyskusyjnym jest zaliczenie odwołującej się do okresu zatrudnienia pracy na gospodarstwie rolnym w czasie ferii zimowych to nie można takiej pracy na gospodarstwie rolnym do okresu zatrudniania zaliczyć podczas ferii świątecznych. Zgodzić się mianowicie w całości należy w tym względzie ze stanowiskiem organu rentowego, że faktami powszechnie znanymi są zwyczaje i tradycja panująca na polskiej wsi wykluczające dłuższe i cięższe prace w tym okresie na gospodarstwie rolnym.

Mając więc powyższe na uwadze, odwołanie na mocy art. 477<sup>14</sup>§ 1 kpc, podlegało oddaleniu.

PW/bd